

Globalne uśpienie

Jesteśmy pogrążeni we śnie. Nasze funkcje poznawcze, inteligencja, logiczne myślenie, samodzielna analiza rzeczywistości, krytycyzm, idealizm, moralność, są w dużej mierze, jeśli nie w całości, głęboko uśpione. Śpimy snem głębokim, nie zdając sobie sprawy z tego, co tak naprawdę się wokół nas i w nas dzieje. Kiedy używam zwrotu „jesteśmy”, mam na myśli zdecydowaną większość ludzi, czy to w Polsce, czy to na świecie. Fakt, że świat jest uśpiony, nie jest żadnym pocieszeniem, gdyż my śpimy razem z tym światem. Człowiek znajdujący się w stanie uśpienia, czyli w fazie snu, nie jest w stanie postrzegać rzeczywistości, która go otacza, nie jest w stanie prawidłowo oceniać wydarzeń, które mają miejsce w jego życiu i w życiu społeczeństwa. Jego mózg jest uśpiony i nie jest w stanie wykonywać normalnych czynności myślowych. Jest intelektualnym niewolnikiem, za którego myślą jego panowie, karmiący go takim pokarmem jaki uznają dla niego za właściwy. Sto lat temu, J.D. Rockefeller wyraził to dosadnie; *Nie potrzebujemy narodu wykształconych, tylko robotników*. Każda władza obawia się ludzi myślących samodzielnie, dlatego robi wszystko, aby jak najwięcej Polaków pozostawało w fazie snu, a nie przebudzenia.

Obawiam się dnia, kiedy technologia weźmie górę nad stosunkami międzyludzkimi. Świat będzie miał pokolenie idiotów. To powiedział A. Einstein. Dziś te słowa się spełniają. Technologia zabiła stosunki międzyludzkie, a fałszywa pandemia stawia kropkę nad i. Nie zastanawiacie się dlaczego rządzącym tak bardzo zależy na zamknięciu nas w domach, na zdalnej pracy, zdalnej nauce, osamotnieniu w czterech ścianach? Jesteśmy systematycznie pozbawiani kontaktu z drugim człowiekiem, my, istoty na wskroś społeczne, osamotnieni z dala od ludzi, wystawieni na pastwę najnowszych technologii. Stado jednostek błakających się sennie od domu do pracy, od pracy do marketu, od marketu do domu. Osamotnieni, zniewoleni techniką sterowaną przez zdehumanizowanych naukowców na usługach zdehumanizowanych polityków. Wyłącz telewizor i radio, a zniknie pandemia, strach, samotność, sztucznie wykreowane przez rządzących. Odłóż smartfona, a poczujesz potrzebę bliskości innych ludzi. Popatrz wokół - wszędzie tak samo śpiący ludzie, zagubieni w gąszczu techniki, która ma nam zastąpić człowieczeństwo. Einstein użył ostrego słowa – pokolenie idiotów, ale ludzie śpiący nie myślą, a jeśli nie myślą to są idiotami. Tylko takim ludziom można wmówić pandemię, której nie ma, zagrożenie od wirusa, który wcale niebezpieczny nie jest, noszenie kawałka szmaty, który nie chroni przed tym wirusem, ale wręcz przeciwnie, szkodzi i osłabia odporność wskutek niedotlenienia. Tylko takim ludziom można wmówić, że drugi człowiek jest zagrożeniem i należy się go bać i unikać. Tylko takim ludziom można wmówić, że władza niszcząca naród jest dobra i działa dla dobra narodu. A naród ma pokornie siedzieć w domu i dalej spać. Osobisty kontakt z innymi ludźmi jest niebezpieczny, bo może spowodować przebudzenie, myślenie, a w efekcie uniezależnienie od władzy i samodzielne działanie. A tego każda władza boi się najbardziej.

Jako przykład idiotyzmu wynikającego z uśpienia podam jeden prosty fakt – małe dzieci nie muszą nosić masek. Widok zamaskowanego rodzica idącego z niezamaskowanym maluchem jest powszechny. A przecież wiemy, że to małe dzieci są mniej odporne na choroby, także wirusowe, od dorosłych. Logika nakazywałaby chronić bardziej dzieci niż dorosłych. Wyjaśnienie, że dzieci łagodnie przechodzą infekcję, jest też tłumaczeniem nieprawdziwym i idiotycznym – bowiem nawet jeśli nie mają objawów, to przecież też mogą zarazić. Ale śpiąc nie myślimy, działamy podświadomie, i jesteśmy gotowi na czynienie największych absurdów. A podany przykład jest jednym z wielu. Dzięki technologii władza nas utrzymuje w stanie snu. Powszechne narzędzia komunikacji – telewizja, radio, smartfony, internet, YouTube, Facebook, działają podprogowo na podświadomość – człowiek nieświadomie przyjmuje opinie, poglądy, rozkazy

przekazywane przez rządzących za pomocą najnowszej techniki tłumom. Lekarstwo jest proste – wyłącz technologie i włącz myślenie. Pamiętajmy, że szykowana jest nam kolejna sztuczka polityków – technologia 5G, która jeszcze intensywniej wpływa na myślenie i bardziej szkodzi zdrowiu, tak psychicznemu jak i fizycznemu.

To co Einstein nazwał idiotyzmem, R. Kapuściński nazywa ciemnotą: *Warunkiem istnienia dyktatury jest ciemnota tłumu, dlatego dyktatorzy bardzo o nią dbają i zawsze ją kultywują.* Ciemnota, idiotyzm, to skutki panowania rządzących nad społeczeństwem. Nie ogranicza się ta ciemnota do „ciemnego średniowiecza, które takim ciemnym wcale nie było. Nie ogranicza się do ciemnoty krajów biednych i nierozwiniętych, wręcz przeciwnie – najwięcej ciemnoty – głupoty, bezmyślności, idiotyzmu, jest w krajach najbardziej rozwiniętych gospodarczo, a przez to najbardziej zaawansowanych technologicznie. Ludzie totalnie uśpieni, totalnie zmanipulowani, totalnie wystraszeni nie wiadomo czym, totalnie nie myślący, totalnie nakarmieni polityczną nowomową, są **totalnie zniewoleni**. Najbardziej rozwinięte cywilizacyjnie kraje to największe dyktatury, gdzie dużo mówi się o wolności jednostki, słowa, myśli, poglądów, działania, a jednocześnie na każdym kroku niszczy się tą wolność, wykorzystując do tego celu śpiących, „prawomyślnych” obywateli. To nasz kraj – Polska, jest dziś potworną dyktaturą kierowaną przez zdehumanizowane istoty zwane dla niepoznaki ludźmi. To, że ktoś wygląda na człowieka, nie oznacza, że nim jest. Tylko śpiącym ludziom można wmówić, że zbrodniarze wysyłający na śmierć starszych ludzi, chorych na wszystkie choroby za wyjątkiem Sarsa, odbierający niemowlęta matkom, niszczący prywatnych przedsiębiorców, którzy tracą wszystko, nawet życie, zmuszających do zbrodniczego eksperymentu zwanego szczepionkami, tłamszących każdy przejaw wolności i samodzielnego myślenia, to porządni ludzie dbający o nasze wspólne dobro.

Technologie, media, techniki manipulacji, to tylko narzędzia wykorzystywane do przekazywania nam najbardziej niebezpiecznej trucizny, najbardziej skutecznego środka nasennego, idei najbardziej okaleczającej nasze mózgi - **materializmu**. To nie religia jest opium dla ludu, ale materializm. Cały XX wiek i początek obecnego, to systematyczny proces infekowania ludzkości trucizną materializmu. Materializm zdominował nasze myślenie i działanie, a przesiąknięci materialistycznym myśleniem, jesteśmy nieczuli, uśpieni, obojętni na kierowanie się zasadami etycznymi w codziennym życiu. Pieniądz jest naszym bogiem, jest bogiem naszej cywilizacji. Biedni i bogaci, w pogoni za pieniądzem zapomnieliśmy, że istotą człowieczeństwa jest wolność jednostki, wolność działania, wolność słowa i myśli, wolność wyboru dobra, wolność komunikowania się, pomagania sobie, dobro jednostki i społeczeństwa rozumiane jako zdrowie fizyczne i psychiczne jednostki i narodu, zadowolenie z życia, szacunek dla drugiego człowieka, wrażliwość na problemy i troski innych, wzajemna pomoc, życzliwość, zwykły uśmiech.

Pamiętajmy, że materializm to kwintesencja komunizmu. Komunizm to idea w całości oparta na materializmie, dla dodania uczoności – materializmie dialektycznym. Jesteśmy materialistami - komunistami, niezależnie od tego, czy chodzimy do kościoła czy nie, czy utożsamiamy się z lewicą czy prawicą, czy nazywamy swój kraj demokracją czy dyktaturą, czy udajemy mądrych czy głupich – tak długo jak rządzi nami świat wartości materialnych, jesteśmy komunistami. Istotą tego systemu jest zagubienie jednostki w świecie materii, aby nią łatwiej sterować i manipulować, centralne sterowanie jednostką i narodami, podporządkowanie wszystkiego – nauki, kultury, gospodarki, edukacji, do celów budowy globalnej dyktatury, opartej na globalnym zniewoleniu uśpionych propagandą ludzi. *Społeczeństwo będzie kontrolowane przez **elity pozbawione wszelkich etycznych ograniczeń**. Takie elity nie zawahają się przed wykorzystaniem najnowszych technologii dla własnych celów, aby wpływać na opinie ludzi i utrzymywać społeczeństwo pod ciągłą kontrolą.* (Zbigniew Brzezinski, *Between Two Ages*, 1970).

Te elity wykorzystują wszystkie technologie pozwalające na kontrolę społeczeństwa: środki masowej komunikacji, naukę i naukowców, kulturę i ludzi kultury,

medycynę i lekarzy, żywność modyfikowaną genetycznie i nafaszerowaną szkodliwymi dodatkami chemicznymi. Wszystko, co służy kontroli i uśpieniu jest wykorzystywane w celu globalnej dyktatury elit kontrolujących wszystko i wszystkich. Bolszewicy jako pierwsi zaczęli dodawać fluor do wody w gułagach, aby utrzymywać więźniów w posłuszeństwie. Fluor działa na mózg, powodując obojętność jednostki na bodźce z otoczenia. Wiecie już zatem dlaczego szkodliwe związki fluoru, odpadu produkcji aluminium, znajdują się w pastach do zębów i w wodzie z kranu. Dlaczego wiele toksycznych dodatków chemicznych, znajdujących się w powszechnie dostępnej żywności, niszczy nasze zdrowie i działa paraliżująco na mózg. (np. glutaminian sodu, aspartam i inne). Dlaczego do leków chemicznych i szczepionek dodaje się toksyny uszkadzające mózg czy DNA (np. aluminium w aspirynie i nie tylko).

Nie ma proletariackiego, ani nawet komunistycznego ruchu, który nie działałby w interesie narzuconym przez pieniądze i w czasie, na który pieniądze zezwalają. (O.Spengler, The Decline of the West). Tak jak komunizm jest tylko ideą narzuconą przez bogate elity rządzące światem, tak i inne powszechne idee służą temu globalnemu zniewoleniu. Pora się obudzić ze snu, gdyż na naszych oczach giną ostatnie bastiony-wolność jednostki i narodów. Jeśli teraz się nie obudzimy i nie zaczniemy samodzielnie myśleć, pokonując zainfekowany nam do mózgow strach, wkrótce będzie już za późno na cokolwiek innego, niż globalna niewola naszych dzieci i wnuków.

Jacek Poreda